

"Czyń rachunek sumienia: starannie, odważnie"

Rachunek sumienia. –
Codzienna praca. – Buchalteria, której nigdy nie zaniedbuje ten, kto prowadzi jakiś interes. A czyż istnieje interes, który miałby większą wartość niż „interes” życia wiecznego?
(Droga, 235)

22 sierpnia

Rób rachunek sumienia: powoli, z odwagą. – Czyż twój nieuzasadniony

zły humor i smutek (nieuzasadniony pozornie!) nie wynika przypadkiem z braku zdecydowania, by zerwać te subtelne, ale bardzo „konkretne” sidła, pozostawiane – podstępnie, niepostrzeżenie – przez twoją pożądlivość? (Droga, 237)

Kończ zawsze rachunek sumienia aktem Miłości – żalu z Miłości – za siebie, za wszystkie ludzkie grzechy... – I rozważaj ojcowską troskę Boga, który usunął przeszkody, abyś się nie potknął. (Droga, 246)

Istnieje pewien wróg życia wewnętrznego, mały i głupi, lecz niestety bardzo skuteczny: zaniedbanie rachunku sumienia. (Kuźnia, 109)

Nie odkładaj na starość dążenia do świętości. Byłby to wielki błąd! – Zaczynij zaraz, poważnie, z rozkoszą i radością, poprzez swe obowiązki, własną pracę, codzienne życie... Nie odkładaj na starość dążenia do

świętości, gdyż prócz tego, że byłyby to wielki błąd – powtarzam – nie wiesz, czy starości doczekasz.
(Kuźnia, 113)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/czyn-rachunek-sumienia-starannie-odwaznie/> (20-04-2025)